

Dariusz Dogondke

Interpretacja mesjańska wyrażenia „słońce sprawiedliwości” (Ml 3,20)

Verbum Vitae 26, 33-47

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

INTERPRETACJA MESJAŃSKA WYRAŻENIA „SŁOŃCE SPRAWIEDLIWOŚCI” (ML 3,20)

Ks. Dariusz Dogondke

W Księdze Malachiasza, w ostatniej mowie proroka (Ml 3,13-21), znajduje się wyrażenie „słońce sprawiedliwości” (Ml 3,20), będące *hapax legomenon* Biblii. Tradycyjnie przyjmuje się – na podstawie danych Ewangelii (zwłaszcza Łk 1,78), Ojców Kościoła i liturgii – interpretację mesjańską tego wyrażenia, nazywając „słońcem sprawiedliwości” Jezusa Chrystusa. Jest to interpretacja głęboko zakorzeniona w tradycji chrześcijańskiej¹. We współczesnej biblistyce brakuje natomiast studiów, które w pogłębiony sposób ukazywałyby argumenty popierają-

¹ Liturgia Godzin bardzo często posługuje się określeniem „słońce sprawiedliwości” w odniesieniu do Jezusa Chrystusa (por. na przykład pierwsze wezwanie w Prośbach z Jutrzni Piątku Pierwszego Tygodnia, Okresu Zwykłego i wiele innych miejsc w Liturgii Godzin oraz modlitw odmawianych przy różnych okazjach we wspólnocie Kościoła). Obraz ten jest wynikiem, przede wszystkim, interpretacji słów Kantyku Zachariasza: „nawiedzi nas z wysoka Wschodzące Słońce” (por. Łk 1,78), niekiedy odnosi się jednak również do prococtwa Balaama: „Wschodzi gwiazda z Jakuba” (por. Lb 24,17). Na obie interpretacje wskazuje S. WITKOWSKI, „Benedictus – pieśń chwały i wdzięczności za dar zbawienia (Łk 1,68-79)”, *Trud w Panu nie jest daremny* (por. I Kor 15,58). Studia ofiarowane Księdzu Profesorowi Doktorowi Habilitowanemu Janowi Załęskiemu w 70. rocznicę urodzin (red. W. LINKE) (Niepokalanów 2010) 643-644.

ce interpretację mesjańską wyrażenia „słońce sprawiedliwości” (Ml 3,20), przeprowadzoną na gruncie egzegezy i teologii Starego Testamentu. Takiego pogłębionego studium domaga się również zakorzenienie chrześcijańskiej interpretacji, dotyczącej obrazów Jezusa Chrystusa jako oczekiwanego przez naród wybrany Mesjasza, w księgach Starego Testamentu. Oznacza to, że odnosząc do Chrystusa obraz „słońce sprawiedliwości”, pierwsi chrześcijanie opierali się przede wszystkim na interpretacji tekstów starotestamentowych, w których słowa proroka Malachiasza rozumieli jako proroctwo mesjańskie. W niniejszym artykule postaramy się wykazać przesłanki pozwalające na takie właśnie odczytanie słów proroka o „słońcu sprawiedliwości” (Ml 3,20).

1. KONTEKST WYRAŻENIA „SŁOŃCE SPRAWIEDLIWOŚCI” (ML 3,20)

Wyrażenie „słońce sprawiedliwości” (Ml 3,20) znajduje się w szóstej mowie proroka Malachiasza (Ml 3,13-21)², którego księga zamyka dział ksiąg prorockich, a w chrześcijańskim układzie Biblii – kończy Stary Testament. Mowa ta stanowi prorocką odpowiedź na pytanie o sprawiedliwość Boga: „Gdzie jest Bóg sądu?” (Ml 2,17). Pytanie to zostało jednak postawione znacznie wcześniej, bo już w mowie czwartej (Ml 2,17-3,5), w której prorok – zapowiadając przyjście Pana Boga jako sprawiedliwego sędziego (por. Ml 3,5) – udzielił na nie odpowiedzi. Według Malachiasza dzień Pański poprzedzony zostanie pojawieniem się „Posłańca Bożego” (Poprzednika Mesjasza) i będzie dniem oczyszczenia narodu wybranego

² Podział Księgi Malachiasza na sześć mów jest uznawany za słuszny przez większość egzegetów: mowa pierwsza (Ml 1,2-5); mowa druga (Ml 1,6-2,9); mowa trzecia (Ml 2,10-16); mowa czwarta (Ml 2,17-3,5); mowa piąta (Ml 3,6-12) i mowa szósta (Ml 3,13-21). Wersety Ml 1,1 i Ml 3,22-24 stanowią odpowiednio tytuł księgi i jej zakończenie.

(dosłownie: „synów Lewiego”, por. Ml 3,3)³. Tak przynajmniej twierdzi prorok w swej mowie, która w jego księdze, zgodnie z ogólnie przyjętym podziałem, stanowi mowę czwartą. Tymczasem w mowie szóstej prorok po raz drugi, niejako na nowo, podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie o sprawiedliwość Bożą, z tą jedynie różnicą, że tym razem dzień Pański ukazuje nie tyle jako dzień oczyszczenia, ile raczej jako dzień ostatecznego rozliczenia, będący wymierzeniem kary czyniącym niesprawiedliwość i udzieleniem nagrody tym, którzy pozostali Panu Bogu wierni⁴. To właśnie w tym kontekście pojawia się wyrażenie „słońce sprawiedliwości”:

„Bo oto nadchodzi dzień, pałacy jak piec, a wszyscy zachwali i czyniący zło będą jak słoma. Ten nadchodzący dzień spali ich – mówi Pan Zastępów. Nie pozostanie po nich ani korzeń, ani gałązka. Dla was zaś, którzy boicie się mojego imienia, wszędzie słońce sprawiedliwości, a w jego promieniach będzie ocalenie. Wyjdziecie wtedy, podskakując jak cielęta opuszczające oborę. W dniu, który Ja uczynię – mówi Pan Zastępów – podepczecie grzeszników, tak że staną się prochem pod waszymi stopami” (Ml 3,19-21).

³ Oczyszczenia potrzebuje cały naród. Dlatego również w wyrażeniu „synowie Lewiego” (Ml 3,3) należy widzieć cały naród, o czym świadczy m.in. następny werset, w którym mowa jest o „ofierze Judy i Jerozolimy” (Ml 3,4) jako o ofierze wszystkich – tych, którzy ofiary przynoszą i tych, którzy je składają, por. R. KESSLER, *Malachi* (Herders Theologischer Kommentar zum Alten Testament; Freiburg – Basel – Wien 2011) 238-239.

⁴ Przyjmuje się, że podjęcie przez Malachiasza po raz drugi tego samego tematu jest wynikiem kolejnej redakcji księgi, którą podjął sam prorok albo inny, późniejszy redaktor. Steven McKenzie i Howard Wallace, w znakomitym artykule poświęconym tematowi przymierza w Księdze Malachiasza, ukazują różnice pomiędzy czwartą a szóstą mową proroka, wykazując, że ta ostatnia została napisana w duchu wczesnej literatury apokaliptycznej, co przemawiałoby za późniejszym pochodzeniem ostatniej mowy proroka podejmującej temat sprawiedliwości w całkowicie nowym świetle, por. S.L. MCKENZIE – H.N. WALLACE, „Covenant Themes in Malachi”, *Catholic Biblical Quarterly* 45 (1983) 549-563.

„Słońce sprawiedliwości” wszędzie zatem dla bogobojnych, czyli dla tych wszystkich, którzy okazują posłuszeństwo (por. Ml 3,17) i służą Panu Bogu (por. Ml 3,18). Gdy bowiem w dniu Pańskim objawi się sprawiedliwość Boża, to właśnie owi bogobojni zostaną ocaleni i podepczą wszystkich, którzy postępowali odmiennie, zuchwale przeciwstawiając się Panu Bogu oraz wystawiając Go na próbę (por. Ml 3,15). Owo wejście „słońca sprawiedliwości” ściśle powiązane jest zatem z nadejściem dnia Pańskiego i wskazuje na źródło ostatecznej sprawiedliwości, która pochodzić będzie z nieba, czyli bezpośrednio od Boga. To wskazanie na niebo, które jest miejscem zarezerwowanym dla Pana Boga, a jednocześnie jest naturalnym miejscem biegu słońca, sprawia, że wyrażenie „słońce sprawiedliwości” należy interpretować przede wszystkim jako obraz sprawiedliwości Bożej, a nie ludzkiej, w czym można – w pewnym sensie – widzieć również zapowiedź Mesjasza pochodzącego z nieba, co w chrześcijańskim sposobie interpretacji może nawet sugerować bóstwo Jezusa Chrystusa⁵. W swej istocie kontekst wyrażenia „słońce sprawiedliwości” wskazuje więc na Pana Boga jako na źródło ostatecznej sprawiedliwości.

To Bóg sprawi, że w końcu zatriumfuje sprawiedliwość, co niektórzy z egzegetów, interpretując słowo „słońce”, rozumieją jako pewnego rodzaju „sposób”, w jaki sprawiedliwość Boża „objawi się” ludziom w dniu Pańskim – sprawiedliwość będzie im wówczas „świecić

⁵ Uwaga ta posiada ogromne znaczenie interpretacyjne, a o jej słuszności przekonuje nas fakt, że nie po raz pierwszy w Księdze Malachiasza zawarta jest tego rodzaju sugestia dotycząca bóstwa przyszłego Mesjasza (chodzi tu oczywiście o *sensus plenior* zawarty w myśli proroka Malachiasza). O podobnej sugestii stwierdzającej bóstwo przyszłego Mesjasza, w wyrażeniu „przybędzie do swej świątyni Pan” (Ml 3,1) przekonuje nas ks. Michał Peter, por. M. PETER, „Anioł Przy mierza według Ml 3,1 (Ekskurs)”, *Księgi Proroków Mniejszych Nahuma – Habakuka – Sofoniasza – Aggeusza – Zachariasza – Malachiasza*. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz (red. S. ŁACH) (Pismo Święte Starego Testamentu XII/2; Poznań 1968) 504.

jak słońce”⁶. Taki sposób rozumienia wyrażenia „słońce sprawiedliwości” może oznaczać, że prorok chciał przez to powiedzieć jak bardzo oczywista będzie w dniu Pańskim sprawiedliwość Boża i nieporównywalna z żadną sprawiedliwością ludzką. Tak bowiem, jak światło słońca przewyższa wszystkie znane człowiekowi z codziennej obserwacji źródła światła, tak sprawiedliwość Pana Boga będzie górować nad wszelkimi formami sprawiedliwości ludzkiej, ale objawi się to dopiero w oczekiwanym przez Izraela dniu Pańskim.

Ważniejsze w interpretacji wyrażenia „słońce sprawiedliwości” (Ml 3,20), w jego kontekście biblijnym, wydaje się jednak zauważenie przeciwieństw, na których prorok Malachiasz zbudował swą szóstą mowę, zapewniając bogobożnych o zbawieniu i grożąc grzesznikom zatrąta⁷. Z jednej strony prorok ukazał zuchwałych i źle postępujących grzeszników (por. Ml 3,19), którzy w dniu Pańskim zostaną spaleni jak słoma. Z drugiej zaś strony ukazał bogobożnych, którzy w promieniach słońca sprawiedliwości Bożej zostaną ocaleni (por. Ml 3,20). Skutkiem więc zaprowadzenia sprawiedliwości Bożej – według słów Malachiasza – będzie zatrata grzeszników i zbawienie sprawiedliwych.

⁶ Zob. P.A. VERHOEF, *The Books of Haggai and Malachi* (New International Commentary on the Old Testament; Grand Rapids, MI 1987) 327.

⁷ Przeciwieństwa szóstej mowy proroka Malachiasza (Ml 3,13-21) są jednym z tych elementów, które doprowadziły Stevena McKenzie i Howarda Wallace’a do wniosku, że mowa ta ma charakter odmienny od pozostałych i być może została włączona do Księgi Malachiasza przez późniejszego redaktora. Przeciwieństwa, o których mowa, polegają zasadniczo na ukazaniu dwóch grup społecznych: dobrzy (sprawiedliwi) i źli (grzesznicy). To rozgraniczenie w mowie szóstej jest ostateczne i owi źli nie mają praktycznie żadnych szans na nawrócenie. Natomiast we wcześniejszych mowach Izrael zostaje ukazany jako jedność, w której wszyscy są wzywani do nawrócenia, z możliwością przemiany na lepsze. W mowie szóstej autor takiej możliwości dla złych nie przewiduje. Stąd odmiennność szóstej mowy proroka Malachiasza (Ml 3,13-21) i przekonanie o późniejszym czasie jej powstania, z wyłączeniem jednak wersetów 13-15. Por. McKENZIE – WALLACE, „Covenant Themes”, 562.

2. STRUKTURA ANTYTETYCZNA ML 3,19-21

Wśród obrazów przeciwstawiających sobie sprawiedliwych i grzeszników, w szóstej mowie proroka Malachiasza (Ml 3,13-21), wyrażenie „słońce sprawiedliwości” (Ml 3,20) stoi w opozycji do dwóch określeń: „korzeń” i „gałązka” (Ml 3,19)⁸. Można powiedzieć, że wyrażenia te łączy ze sobą – domyślnie – „żar ognia”, który w dniu Pańskim „palącym jak piec” (por. Ml 3,19), zniszczy grzeszników tak, iż nie pozostawi po nich „ani korzenia, ani gałązki” (Ml 3,19), a dla sprawiedliwych „żar ten” będzie zbawienny, jak dobroczynne działanie promieni słonecznych (por. Ml 3,20). Na tym właśnie polega istota przeciwstawionych sobie określeń-obrazów: z jednej strony są „korzeń” i „gałązka”, które zostaną całkowicie spalone tak, że nic po nich nie pozostanie (por. Ml 3,19); a z drugiej strony – „słońce sprawiedliwości”, które przyniesie czczącym imię Boga „zbawienny żar” promieni słońca (por. Ml 3,20), oznaczający zbawienie⁹.

W takim zestawieniu elementów wyraźnie zaczyna pojawiać się charakter mesjański wypowiedzi proroka Malachiasza. O ile bowiem na pierwszy rzut oka nie widać go w samym wyrażeniu „słońce sprawiedliwości” (Ml 3,20), to w wyrażeniach „korzeń” i „gałązka” (Ml 3,19) charakter ten można już dostrzec, ponieważ narzuca się on poprzez

⁸ Spośród wielu przeciwstawnych obrazów „sprawiedliwych” i „bezbożnych” na uwagę zasługują obrazy cielec (sprawiedliwi) i słomy (bezbożni). Elementem łączącym te obrazy jest dzień Pański, w którym sprawiedliwi będą się radować tak, jak wypuszczone na wolność cielec, deptając jednocześnie nogami słomę, czyli bezbożnych (por. Ml 3,20-21).

⁹ Wprawdzie wielu egzegetów porównuje obraz słońca z perskimi wyobrażeniami bóstwa przedstawianego jako uskrzydłona tarcza słoneczna, ale – jak zauważa Giuseppe Bernini – należy odmitologizować myśl proroka, który w obrazie dobroczynnego działania promieni słonecznych chciał wskazać na dar zbawienia dla bogobożnych, G. BERNINI, *Aggeo – Zaccaria – Malachia*. Nuovissima versione della Bibbia dai testi originali (Edizioni Pauline 32; Cinisello Balsamo – Torino ³1985) 355.

biblijne skojarzenie z wypowiedziami mesjańskimi proroka Izajasza¹⁰. Zanim je przeanalizujemy, powinniśmy najpierw umieścić je w kontekście starotestamentowego tematu zachowania reszty Izraela.

Temat zachowania reszty jest jednym z ważniejszych tematów teologicznych Starego Testamentu, pojawiającym się często u proroków w kontekście dnia Pańskiego¹¹. W wypowiedzi proroka Malachiasza można go dostrzec w zapowiedzi takiego zniszczenia grzeszników w dniu Pańskim, iż nie pozostanie po nich nic, czyli „ani korzeń, ani gałązka”, które spłoną całkowicie jak słoma (por. Ml 3,19). Oznacza to, że dla grzeszników nie ma nadziei na zachowanie reszty. Tym samym nie ma dla nich również żadnych obietnic mesjańskich. Zaś bogobojni, dla których wszędzie „słońce sprawiedliwości” (Ml 3,20), mogą na takie obietnice liczyć. Z tego prostego przeciwstawienia obu obrazów wynika, że wyrażenie „słońce sprawiedliwości” posiada charakter mesjański, gdyż jest on obecny tak w wyrażeniach „korzeń” i „gałązka” (Ml 3,19), jak również w wyrażeniu „słońce sprawiedliwości” (Ml 3,20).

¹⁰ Prorok Malachiasz z pewnością znał Księgę Izajasza i obficie z niej korzystał, o czym przekonuje nas dla przykładu apendyks C, zatytułowany „Intertextuality in the Book of Malachi”, zawarty w książce Andrew Hill’a, w którym autor wskazał prawdopodobne źródłowe miejsca biblijnych zapożyczeń proroka Malachiasza. Zob. A.E. HILL, *Malachi. A New Translation with Introduction and Commentary* (The Anchor Bible 25D; New York *et al.* 1998) 401-412.

¹¹ Dotyczy to zwłaszcza proroka Malachiasza, o czym przekonuje nas zakończenie jego księgi, zawierające prorocтво o powtórny przyjsciu proroka Eliasza (Ml 3,23-24), którego pojawienie się poprzedzi dzień Pański. Według proroka zadaniem Eliasza będzie przygotowanie ludu na dzień Pański, co oznacza przede wszystkim zachowanie Reszty Izraela. Wynika to zaś z tłumaczenia ostatniej części tego prorocтва: „bym nie przyszedł i nie uderzył ziemi całkowicie”, czyli zachował „Resztę” (por. Ml 3,24; tłumaczenie własne, na podstawie LXX), por. D. DOGONDKE, *Posłannictwo Eliasza według prorocтва Malachiasza* (Ml 3,23-24) (Studia i Materiały 128; Poznań 2009) 124.

3. POTWIERDZENIE CHARAKTERU MESJAŃSKIEGO TERMINÓW „KORZEŃ” I „GAŁĄZKA”

Wyrażenie „korzeń”, użyte przez proroka Malachiasza (hebrajski termin שֹׁרֵשׁ *šōreš*), występuje w Biblii hebrajskiej 33 razy. Rzeczownik ten w znaczeniu podstawowym oznacza „korzeń”, „pień” rośliny, a w znaczeniu przenośnym może też oznaczać „podstawę” lub „powód” czegoś. Z kolei w odniesieniu do ludzi rozumiany jest na ogół indywidualnie lub zbiorowo, wskazuje na „ród”, „potomstwo” lub na pojedynczego „potomka”¹². W odniesieniu do potomka Jessego termin ten jest tytułem mesjańskim, podkreślającym pochodzenie od Dawida i związane z tym obietnice mesjańskie, wyrażone przede wszystkim w proroctwie Natana (por. 2 Sm 7)¹³. W tym kontekście wyrażenie „korzeń” (hebr. שֹׁרֵשׁ *šōreš*) jest wyrażeniem paralelnym z innym hebrajskim terminem mesjańskim, a mianowicie „nasienie”, „potomstwo” (hebr. זֶרַע *zer'a*)¹⁴.

Pośród różnych odniesień biblijnych wyrażenia „korzeń” (hebr. שֹׁרֵשׁ *šōreš*) na szczególną uwagę zasługuje dwukrotne użycie tego hebrajskiego terminu w księdze proroka Izajasza. Izajasz użył go bowiem w prorockich zapowiedziach o Mesjaszu, którego nazwał wprost „korzeniem”. W ten sposób prorok nadał temu wyrażeniu wydźwięk jednoznacznie mesjański, co następnie przełożyło się na takie właśnie rozumienie hebrajskiego terminu w całej późniejszej teologii Starego Testamentu. Tekstami mesjańskimi Izajasza kierował się też najprawdopodobniej prorok Malachiasz, nadając mesjański charakter swojej wypowiedzi o „korzeniu” i „gałązce” (por. Ml 3,19), za-

¹² Znaczenie hebrajskiego terminu שֹׁרֵשׁ *šōreš* za: P. BRIKS, *Podręczny słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu* (Prymasowska Seria Biblijna; Warszawa ³2000) 373.

¹³ Zob. J. SCHREINER, *Teologia Starego Testamentu* (Warszawa 1999) 397-398.

¹⁴ Implikacje mesjańskie tego hebrajskiego terminu są ogólnie przyjmowane, por. T. BRZEGOWY, *Księgi historyczne Starego Testamentu. Wprowadzenie – teologia – egzegeza wybranych tekstów* (Academica 32; Tarnów 2008) 113-114.

pisanej w szóstej jego mowie (Ml 3,13-21)¹⁵. Proroctwa mesjańskie Izajasza, o których tu mowa (zawierające ów hebrajski termin שָׂרֵשׁ *šōres*), to następujące teksty z tej części jego księgi, która nazywana jest „Księgą Emmauela” (Iz 6-12):

„Wyrośnie gałązka z pnia Jessego,
wypuści się pęd z jego korzenia” (Iz 11,1)¹⁶.

oraz:

„W tym dniu korzeń Jessego
stać będzie jako znak dla ludów!” (Iz 11,10).

Egzegeci, rozważający te proroctwa, bardzo często interpretują ów hebrajski termin nie tyle w odniesieniu do Mesjasza indywidualnego, ile raczej do wspólnoty mesjańskiej ludu Bożego, czyli ocalałej reszty Izraela. Zdania w tej kwestii są jednak wśród egzegetów dość rozbieżne¹⁷. Niezależnie od rozwiązań interpretacyjnych występujących w proroctwach Izajasza, także w księdze proroka Malachiasza wyrażenie „korzeń” (hebr. שָׂרֵשׁ *šōres*) może być interpretowane zbiorowo lub indywidualnie¹⁸. Gdy prorok

¹⁵ Warto dopowiedzieć, że prorok Malachiasz nie przejmował w sposób „sztywny” słownictwa od proroka Izajasza, przejmował raczej idee i obrazy, modyfikując je tak, by wskazywały na większą ilość wcześniejszych starotestamentowych tekstów. Słowo „korzeń” u proroka Izajasza nie zawsze jest, zresztą, wyrażone tym samym hebrajskim terminem. Oznacza to, że prorocy bardzo swobodnie posługiwali się terminami, które dzisiaj odczytujemy jako terminy techniczne, wyrażające np. idee mesjańskie.

¹⁶ W powyższym tekście występują wprawdzie także słowa „gałązka” i „pęd”, ale nie są to te same hebrajskie terminy, których na oznaczenie „gałązki” użył prorok Malachiasz. Potwierdza to wypowiedziane uprzednio przekonanie o tym, że prorok Malachiasz nie korzystał z proroctw Izajasza w sposób „sztywny”, „niewolniczy”.

¹⁷ Por. J. BLENKINSOPP, *Isaiah 1-39. A New Translation with Introduction and Commentary* (The Anchor Bible 19; New York *et al.* 2000) 267.

¹⁸ Pomimo tego stwierdzenia autor artykułu uważa, że, tak u Izajasza, jak również u Malachiasza, omawiane teksty należy interpretować

mówił o potomstwie grzeszników, z którego nie pozostanie „ani korzenia, ani gałązki” (Ml 3,19), nieważne było dla niego, czy wyrażenie to będzie rozumiane zbiorowo, czy też indywidualnie, gdyż bardziej liczyło się samo odniesienie mesjańskie. Malachiasz chciał po prostu powiedzieć, że obietnice mesjańskie nie będą udziałem grzeszników.

Kolejnym wyrażeniem Malachiasza jest słowo „gałązka” (hebrajski termin עֲנָבָה *‘ānāḇ*), które pod względem dostrzeżenia w nim charakteru mesjańskiego, nastrocza nieco więcej problemów niż przeanalizowane nieco wcześniej słowo „korzeń”. W tym drugim wypadku bowiem, czyli w słowie „gałązka” (hebr. עֲנָבָה *‘ānāḇ*), nie ma bezpośredniego odniesienia do przytoczonych powyżej prorocत्व Izajasza, w których wprawdzie słowa takie jak „odrośl”, „pęd”, „gałązka” pojawiają się (por. Iz 11,1), ale nie są to te same hebrajskie terminy, których użył Malachiasz. Możemy jednak z pewnością i w tym wypadku mówić o charakterze mesjańskim, użytego przez proroka Malachiasza, hebrajskiego terminu „gałązka” (hebr. עֲנָבָה *‘ānāḇ*), który choć występuje w Biblii hebrajskiej zaledwie 7 razy, z pewnością posiada mesjańskie konotacje, widoczne chociażby w Księdze proroka Ezechiela (por. Ez 17,22-23)¹⁹. Potwierdza to również – wyrażone nieco wcześniej na marginesie – przekonanie, że prorok Malachiasz nawiązywał do wielu wcześniejszych tekstów prorockich, które cytował nie tyle dosłownie, ile raczej przejmował zawarte w nich idee oraz obrazy. Tak też było w wypadku obrazu „gałązki”, który to obraz – chociaż użyty w znaczeniu

w kluczu mesjanizmu indywidualnego, czyli w odniesieniu do osoby Mesjasza (Jezusa Chrystusa).

¹⁹ Prorok Ezechiel mówi o odłamaniu „gałązki” z wierzchołka wysokiego cedru i umieszczeniu tejże „gałązki” na wyniosłej, masywnej górze (por. Ez 17,22). Interpretacja mesjańska tego tekstu jest zbieżna nie tylko z tekstami prorockimi Izajasza (obraz „gałązki”), lecz również – podobnie jak teksty mesjańskie Izajasza i wielu innych proroków – odwołuje się do mesjańskiego charakteru prorocत्व Natana (2 Sm 7,13), por. L. BOADT, „Ezechiel”, *The New Jerome Biblical Commentary* (red. R.E. BROWN – J.A. FITZMYER – R.E. MURPHY) (Englewood Cliffs, NJ 1990) 317.

mesjańskim przez proroka Izajasza – nie został przejęty przez Malachiasza dosłownie, czyli przy zastosowaniu takiej samej terminologii, lecz poprzez użycie takich samych obrazów, co pozwoliło prorokowi odnieść się do większej ilości tekstów biblijnych oraz zwrócić uwagę swych słuchaczy na mesjański charakter różnych, wcześniejszych obietnic, których – w tym wypadku – grzesznicy zostaną pozbawieni.

4. POTWIERDZENIE CHARAKTERU MESJAŃSKIEGO WYRAŻENIA „SŁOŃCE SPRAWIEDLIWOŚCI”

Dostrzeżenie charakteru mesjańskiego wyrażeń „korzeń” i „gałązka” pozwala nam zauważyć go również w, stanowiącym podstawowy przedmiot niniejszego studium, wyrażeniu „słońce sprawiedliwości”. Pomimo, bowiem, zamierzonego przez proroka Malachiasza przeciwstawienia sobie grzeszników i sprawiedliwych, w zestawieniu tych wyrażeń istnieje element łączący te dwie grupy ludzi, a mianowicie nadzieje mesjańskie, których grzesznicy zostaną pozbawieni, a które wypełnią się wobec sprawiedliwych. Temat obietnic mesjańskich prorok Malachiasz odniósł zatem tak do bezbożnych, jak również do sprawiedliwych, z tą różnicą, że bezbożnym zapowiedział pozbawienie ich obietnic, gdyż nie będzie dla nich „ani korzenia, ani gałązki” (por. Ml 3,19), a bogobożnym zapowiedział wzejście „słońca sprawiedliwości” (por. Ml 3,20), czyli dał im nadzieję na wypełnienie się wobec nich, zapowiedzianych przez wcześniejszych proroków, obietnic. Wydaje się przy tym, że podstawowym źródłem prorockiej inspiracji, dotyczącej zapowiedzi wzejścia „słońca sprawiedliwości”, był dla Malachiasza znowu tekst proroka Izajasza²⁰, przed-

²⁰ Nie oznacza to wcale, że przy tworzeniu wyrażenia „słońce sprawiedliwości” Malachiasz nie korzystał z innych tekstów prorockich. Oznacza to natomiast, że zdaniem autora niniejszego artykułu, tekst Iz 60 jest najbardziej podstawowym źródłem wykorzystanym przez proroka. Na inne, natomiast, źródła inspiracji Malachiasza wskazuje np.

stawiający realizację obietnic Bożych złożonych Izraelowi, a w szczególności Miastu Świętemu – Jerozolimie (por. Iz 60). Jest to opis przyszłej chwały Syjonu, czyli Miasta Świętego, a nawet całego Izraela, który dostępuje zbawienia:

„Nie będzie ci już potrzebne słońce, by oświecać dzień,
ani nie przyda ci się blask księżyca,
bo Pan będzie twoją wieczną światłością,
twój Bóg będzie twą wspaniałością!
Twoje słońce już nigdy nie zajdzie
i nie zniknie twój księżyc,
bo Pan będzie twoją wieczną światłością
i skończą się dni twojej żaloby!
W twoim ludzie wszyscy będą sprawiedliwi
i na zawsze posiadą ziemię.
Będą latoroślą przeze mnie zasadzoną,
dziełem moich rąk, przez które siebie wsławię.
Najmniejszy rozmnoży się tysiąckrotnie,
a słaby stanie się potężnym narodem!
Ja, Pan, w swoim czasie szybko tego dokonam”
(Iz 60,19-22).

Tekst tego proroctwa Izajasza wpisuje się doskonale w kontekst wypowiedzi proroka Malachiasza (Ml 3,19-20), który wskazując nadejście dnia Pańskiego, zapowiedział wzejście słońca sprawiedliwości. Odpowiada to bowiem idei „Pana, który będzie wieczną światłością” (por. Iz 60,19.20). Niezwykle ważne dla takiej identyfikacji źródła wyrażenia „słońce sprawiedliwości” (Ml 3,20) jest również wskazanie przez proroka Izajasza tych wszystkich, którzy doświadczą tego Bożego światła, a których prorok nazwał sprawiedliwymi (por. Iz 60,21). Egzegeci twierdzą, że Syjon – miasto Świętego Izraela – w tym proroctwie Izajasza został opisany w taki sposób, by mógł wyrażać ideę sprawiedliwości samego Boga²¹. Wydaje się zatem, że tak rozumiane przesłanie skłoniło Malachiasza, odpowiadającego na pytanie o sprawiedli-

Arndt Meinhold, por. A. MEINHOLD, *Maleachi* (Biblischer Kommentar. Altes Testament XII/8; Neukirchen-Vluyn 2006) 386-388.

²¹ Por. B.S. CHILDS, *Isaia* (Commentari Biblici; Brescia 2005) 543.

wość Bożą (por. Ml 2,17), by odwołać się do tego właśnie proroctwa i połączyć ze sobą słońce, będące zapowiedzią Bożej obecności oraz sprawiedliwość, wyrażającą jeden z podstawowych przymiotów Boga. Sprawiedliwość Boża, której doświadczą bogobojni, w kontekście dnia Pańskiego, dla Malachiasza oznacza przede wszystkim zbawienie. Dlatego taką właśnie sprawiedliwość przyniesie Mesjasz, czyli „słońce sprawiedliwości”, który ostatecznie wypełni wszystkie wcześniejsze zapowiedzi, a zwłaszcza te dotyczące obecności Boga pośród swego ludu i – sprawiedliwości Bożej, tożsamej pod wieloma względami ze zbawieniem²². Obecność Boga przyrównana została przez proroka Malachiasza do słońca na niebie, które jest życiodajnym źródłem światła. W dniu Pańskim bowiem naturalne słońce nie będzie już potrzebne, a życiodajnym źródłem wszystkiego będzie obecność samego Boga i na tym właśnie polegać będzie zbawienie, zaprowadzające sprawiedliwość Bożą.

Obecność Boga niesie ze sobą sprawiedliwość i zbawienie, na co wskazują dalsze słowa proroka Malachiasza, zapowiadającego, że w promieniach „słońca sprawiedliwości” (Boga-Mesjasza) będzie ocalenie tych wszystkich, którzy czczą Jego imię: „A w jego promieniach będzie ocalenie” (Ml 3,20). I chociaż niekiedy interpretacja tych słów proroka zawężona zostaje do poszukiwania obrazów uskrzydłonej tarczy słońca, co wynika ze skoncentrowania nadmiernej uwagi na hebrajskim terminie קִנָּפִי *kānāp* („skrzydło”)²³, to jednak zdecydowanie ważniejszym terminem w całej wypowiedzi proroka pozostaje słowo „oca-

²² Tożsamość sprawiedliwości ze zbawieniem jest w tym tekście Malachiasza na tyle oczywista, że w niektórych komentarzach pojawiają się nawet próby zastąpienia słowa „sprawiedliwość” słowem „zbawienie”: „słońce sprawiedliwości (zbawienia)”. Zob. H. GRAF REVENTLOW, *Aggeo, Zaccaria e Malachia*. Traduzione e commento (Antico Testamento 25/2; Brescia 2010) 249.

²³ Termin ten w odniesieniu do słońca oznacza „promienie słoneczne”. Gdy chodzi natomiast o obraz uskrzydłonego dysku słonecznego na tle wierceń Bliskiego Wschodu, zagadnienie to dość obszernie przedstawia David Petersen, zob. D.L. PETERSEN, *Zachariah 9-14 and*

lenie”, wyrażające prawdę o zbawieniu²⁴, które przyniesie Mesjasz. W tym też znajduje swoje potwierdzenie interpretacja mesjańska wyrażenia „słońce sprawiedliwości” i ścisłe powiązanie idei sprawiedliwości ze zbawieniem.

5. WNIOSKI INTERPRETACYJNE

Z przeprowadzonej analizy wynika, że wyrażenie „słońce sprawiedliwości” (Ml 3,20), które znajduje się w szóstej mowie proroka Malachiasza (Ml 3,13-21), jest zapowiedzią mesjańską, o czym przekonuje nas szeroko pojęty kontekst wypowiedzi proroka. W kontekście bowiem dnia Pańskiego prorok przeciwstawił sobie grzeszników i sprawiedliwych. Grzesznikom zapowiedział pozbawienie ich wszelkich obietnic mesjańskich, podczas gdy spełnią się one wobec sprawiedliwych, dla których Mesjasz – „słońce sprawiedliwości” będzie gwarancją obecności Bożej oraz przyniesie im ostateczną sprawiedliwość i zbawienie.

O pozbawieniu grzeszników wszelkich obietnic mesjańskich świadczą słowa proroka, który powiedział, że „Oto nadchodzi dzień, palący jak piec, a wszyscy zuchwali i czyniący zło będą jak słoma. Ten nadchodzący dzień spali ich – mówi Pan Zastępów. Nie pozostanie po nich ani korzeń, ani gałązka” (Ml 3,19). Ze względu na zawarte w słowach „korzeń” i „gałązka” odwołania do prorocत्व zapowiadających Mesjasza (por. Iz 11), grzesznicy, po których nie pozostanie „ani korzeń, ani gałązka”, nie mają co liczyć na obietnice mesjańskie. Przeciwnie zaś sprawiedliwi, mogą na nie liczyć, ponieważ to dla nich wszędzie „słońce sprawiedliwości, a w jego promieniach

Malachi. A Commentary (The Old Testament Library; Louisville, KY 1995) 225-226.

²⁴ Odwołajmy się raz jeszcze do stwierdzenia Giuseppe Berniniego, który wzywał do odmitologizowania myśli proroka Malachiasza, który w obrazie dobroczynnego działania promieni słonecznych chciał wskazać na dar zbawienia dla bogobojnych, por. BERNINI, *Aggeo, Zaccaria e Malachia*, 355.

będzie ocalenie” (Ml 3,20). W tych słowach prorok Malachiasz, nawiązując znowu do wcześniejszych obietnic mesjańskich (por. Iz 60), zapowiedział Mesjasza jako „słońce sprawiedliwości”, a przyniesioną przez niego sprawiedliwość ukazał jako sprawiedliwość samego Boga, tożsamą, pod wieloma względami, ze zbawieniem.

Summary

Christian tradition reads the words of the prophet Malachi on „the sun of righteousness” (Mal 3:20) as Messianic, calling Jesus Christ the sun of righteousness. This paper is an attempt to justify this belief in the context of the Old Testament, especially of the Book of Malachi. Indeed, the Messianic nature of this expression is indicated by the closest context, in which the image of rising sun has been contrasted with the image of the lack of root and branch. The total destruction of „root and branch” means no messianic hope for the wicked (Mal 3:19), but for the Godfearing the rising of the sun of righteousness is prelude to the fulfillment of this hope, about which the prophet Malachi convinces us also in these words: the sun of righteousness will rise „with its heeling rays” (Mal 3:20). On the basis of the Old Testament exegesis, the Messianic interpretation of the expression „the sun of righteousness” is fully justified.

Keywords: The Book of Malachi, „sun of righteousness”, justice, salvation, the day of the Lord, messianic interpretation, „root”, „branch”.

Słowa kluczowe: Księga Malachiasza, „słońce sprawiedliwości”, sprawiedliwość, zbawienie, dzień Pański, interpretacja mesjańska, „korzeń”, „odrośl”.